



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, środa 7 listopada 1962 roku

Nr 266 (4958)

## W 45 ROCZNICĘ

### Idea Wielkiego Października

to wyzwolenie ludzkości  
od koszmaru wojny  
Akademia w Warszawie  
z okazji święta Rewolucji

WARSZAWA (PAP). — We wtorek, 6 bm. — w przeddzień 45 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej odbyła się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysta akademia, zorganizowana przez Komitet Centralny i Komitet Warszawski PZPR.

W prezydium zasiadli członkowie kierownictwa partii, Rady Państwa i rządu: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Aleksander Zawadzki,

### Uroczysta akademia w MOSKWIE

MOSKWA (PAP). — We wtorek odbyła się w Moskwie uroczysta akademia poświęcona 45 rocznicy Wielkiej Październikowej.

W sali Kremloвого Pałacu Zjazdów, który mieści około 6 tys. osób, zebrał się przedstawicielstwo kilku pokoleń. Starzy bolszewicy, którzy uczestniczyli w Rewolucji Październikowej z 1917 roku, robotnicy moskiewskich zakładów pracy i chłopcy z okolic Moskwy, uczeni, działacze na polu kultury, żołnierze i oficerowie Armii Radzieckiej oraz marynarzy wojennej.

Oklaskami przyjął zebrani powitanie się w prezydium Nikity Chruszczowa i innych członków partii komunistycznej i rządu radzieckiego.

Referat poświęcony 45 rocznicy Wielkiego Października wygłosił członek Prezydium KC KPZR, pierwszy wicepremier ZSRR, Aleksiej Kosygin.

### Rozmowy A. Mikojana w Hawanie

HAWANA (PAP). — We wtorek odbyło się trzecie kolejne spotkanie wicepremiera Związku Radzieckiego Anastasa Mikojana z premierem Kuby Fidelem Castro i innymi przywódcami Republiki Kubańskiej. W poniedziałek posiedzenie trwało ponad dwie godziny.

Poza obu przewodniczącymi delegacji, w rozmowie udział brali ambasador ZSRR, Aleksiejew oraz prezydent Dorticos, wicepremier Raul Castro, min. przemysłu Guevara, przewodniczący Inra, Rodriguez oraz E. Aragon, członek sekretariatu Zjednoczonych Rewolucyjnych Organizacji Kuby (ORI).

### Czerwony Krzyż czyni przygotowania do inspekcji

GENEWA (PAP). — Byli przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, Paul Ruegger, udał się we wtorek do Nowego Jorku, gdzie omówić ma sprawę dokonywania przez przedstawicieli Czerwonego Krzyża, inspekcji statków zdających na Kubę.

Przeprowadzi on rozmowy z p.o. sekretarza generalnego ONZ U Thantem oraz z przedstawicielami ZSRR, USA i Kuby.

### Zachód przygotowuje się do rokowań

LONDYN (PAP). — Jak twierdzi korespondent Agencji UPI, Thaler na podstawie informacji uzyskanych ze źró-

deł dyplomatycznych w Londynie, odbyły się ostatnio brytyjsko-amerykańskie rozmowy. (Dalszy ciąg na str. 2)

ogromna potęga i twórcza pokojowa inicjatywa, wysiłek i wielki autorytet Związku Radzieckiego zagradza drogę wojnie, kieruje spory na drogę pokojowego rozwiązania. Potwierdza to jeszcze raz w sposób dobitny przebieg tzw. kryzysu kubaskiego.

Uratanie pokoju światowego przyniosły pełne odpowiedzialności i odważnej rozważności decyzje rządu Związku Radzieckiego i jego premiera N. S. Chruszczowa.

Naród polski całkowicie solidaryzuje się z tym stanowiskiem Związku Radzieckiego, z jego leninowską polityką międzynarodową, jak całym sercem solidaryzuje się z pełną godnością postawą, pragnącego ugruntować swą wolność i swoje zdobyte rewolucyjne, nikomu nie zagrażające, bohaterstwa narodu kubaskiego.

Referat poświęcony Wielkiej Rewolucji Październikowej i jej epokowemu znaczeniu dla całej ludzkości, wygłosił prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

### Przemówienie J. Cyrankiewicza zamieszczamy na str. 2

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza zebrani przyjęli długotrwałymi oklaskami.

Z kolei zabrał głos ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow. Wystąpienie przedstawiciela bratnich narodów radzieckich spotkało się z gorącą owacją na cześć przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej.

### Przemówienie A. Aristowa zamieszczamy na str. 2

Na zakończenie części oficjalnej odegrano Międzynarodówkę.

W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Artystów nagrodzono serdecznymi oklaskami i wiązkami kwiatów.

### Wieniec u stóp Pomnika Wdzięczności



Podniosła uroczystość odbyła się wczoraj u stóp Pomnika Wdzięczności w Parku im. J. Poniatowskiego. Zebrał się tutaj przedstawicielstwo władz partyjnych, wojskowych i miejskich, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, aby złożyć hołd żołnierzom radzieckim, poległym w walkach o wyzwolenie naszego miasta.

Okołicznosciowe przemówie-

### Depesze z Polski

WARSZAWA (PAP). — Z okazji święta państwowego ZSRR — 45 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, I sekretarz KC PZPR W. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa — A. Zawadzki i prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz, przesłali depesze z pozdrowieniami i serdecznymi życzeniami na ręce I sekretarza Komitetu Centralnego KPZR i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczowa i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — L. I. Breżniewa.

### Z udziałem gości radzieckich

## Uroczysty wieczór z okazji 45 rocznicy Października odbył się w Łódzkiej Filharmonii

Wczoraj, w sali Filharmonii Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Wzięli w nim udział bawiący w

naszym mieście członkowie delegacji radzieckich: przedstawiciele ambasady ZSRR w Warszawie — redaktor naczelny „Kraju Rad”, J. Tkaczynski i III sekretarz ambasady, M. Pietuchow, przewodniczący delegacji: Ziemi Smoleńskiej — sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR w Smoleńsku, S. P. Ochapkin oraz reprezentanci Północnej Grupy Wojsk Radzieckich w Polsce — płk. A. Gusarow i mjr D. Pietunin. Obecni byli również m. in.: kierownictwo KL i KW PZPR z M. Tatarówną-Majkowską i St. Jędrzejowską, członkowie Prez. RN (Dalszy ciąg na str. 2)

### Delegacje Ambasady ZSRR i Północnej Grupy Wojsk Radzieckich

### wśród społeczeństwa Łodzi

Wczoraj przedstawiciele ambasady ZSRR w Warszawie — redaktor naczelny tygodnika „Kraj Rad”, J. Tkaczynski i III sekretarz ambasady, M. Pietuchow oraz członkowie delegacji Północnej Grupy Wojsk Radzieckich w Polsce — płk. A. Gusarow i mjr D. Pietunin zwiedzili nasze miasto.

Następnie wzięli oni udział w spotkaniu w KL PZPR z I sekretarzem KL — M. Tatarówną-Majkowską i sekretarzem KL — H. Rejnakiem. Obecny był również przedstawiciel Prez. RN m.

Łodzi — wiceprzewodniczący E. Wróblewski. Trwające godzinne spotkanie przebiegło w serdecznej atmosferze.

W godzinach południowych przedstawiciele ambasady Związku Radzieckiego w towarzystwie przewodniczącego ZL TPP-R — J. Kubiaka i I sekretarza KD PZPR Górna — M. Sikory, zwiedzili ZPO „Wólcanka”. Dyrektor techniczny tej fabryki, H. Tomaszewski zapoznał gości z procesem produkcyjnym; pracownicy witali radzieckich delegatów burliwymi oklaskami.

W tym samym czasie delegacji Północnej Grupy Wojsk Radzieckich w Polsce odwiedzili Fabrykę Pluszu i Dywanów im. Tadeusza Ajzena. Wzięli oni m. in. udział w zakładowej akademii ku czci 45 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (gr)

### Akt erekcyjny nowej szkoły — pomnika Tysiąclecia

Wczoraj u zbiegu ulic Nawrot i Kopeńskiego dokonano uroczystego wmurowania aktu erekcyjnego nowej szkoły — pomnika Tysiąclecia. W gmachu, który tu zostanie wzniesiony mieścić się będzie Technikum Mechaniczne im. T. Duracza.

Po okolicznościowych przemówieniach akt erekcyjny wmurowała w fundamenty nowej szkoły I sekretarz KL PZPR M. Tatarówna-Majkowska. W uroczystość udział wzięli m. in. goście z naszym mieście przedstawiciele ambasady ZSRR.

### Delegacja ziemi smoleńskiej zwiedziła Działoszyn, Wieluń i Sieradz

Jak już informowaliśmy, w naszym województwie przebywa delegacja obwołu smoleńskiego ZSRR. W skład delegacji wchodzi:

sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR w Smoleńsku — S. P. Ochapkin, I zastępca przewodniczącego Obwodowej Rady Narodowej w Smoleńsku — D. G. Trubicyn, przewodniczący Smoleńskiej Miejskiej Rady Związków Zawodowych — D. W. Bogaczewa, kierownik Wydziału Propagandy Kom. Obw. KPZR — T. N. Jarowaja, prof. dr medycyny — A. T. Pietriewa oraz dyrektor Zakł. Mat. Budowlanych — A. T. Biessonow.

W dniu wczorajszym nasi mili goście zwiedzili Cementownię w Działoszynie, gdzie spotkali się z aktywnymi budowniczymi i mieszkańcami Wielunia i Sieradza. W Sieradzu z dużym zainteresowaniem obejrzeli wystawę Filatelistyczno-Astronautyczną, która jak wiadomo odbywa się pod protektoratem wielkiego uczonego radzieckiego rodem z Sieradza — Ary Sternfelda.

Dzisiaj członkowie delegacji udają się do Łowicza i Piotrkowa. W Łowiczu zwiedzą Muzeum Regionalne w Piotrkowie Hucie „Hortensja” i ZPP im. M. Nowotki.



# Od salwy »Aurory« do szkół Tysiąclecia

Artyleryjska salwa krą-  
żownika „Aurora” ob-  
wieściła narodziny  
Kraju Rad. Zbudził się do  
życia, odetchnął pełną pier-  
są kolos przygniatany rzą-  
dami carów i obszarników.  
Rewolucja Październikowa  
przyniosła władzę ludu,  
ziemię chłopom, wolność  
ujarzmionym przez carat na  
rodom.

Od tamtych dni losy na-  
szego kraju związane były  
z rozwojem Związku Ra-  
dzieckiego. Nie zmieniły  
biegu wydarzeń kłopotliwa  
płynąca pod prąd historii  
rodzimej reakcji, ani prze-  
śladowania polskich komu-  
nistów, lata w celach Rawi-  
cza, Wroniek, Berezy.

Nie rozdzieliła naszych  
losów butna decyzja odrzu-  
cająca pomoc radzieckiego  
oręcza w ciężkich dniach  
1939 roku. Nie odwróciła  
karty historii balansująca

na teorii „dwóch wrogów”  
polityka londyńskich rzą-  
dów.

Wolność przysłała ze  
Wschodu. Przysłała z kraju,  
który ustami Lenina 7 li-  
stopada 1917 roku określili  
swoją politykę jednoznac-  
nie i trwale — politykę  
równouprawnienia i wolno-  
ści narodów.

Realizacja tej polityki za-  
częła się nad Oką, w sie-  
leckim obozie polskich żoł-  
nierzy-tulaczy i szła wraz  
z tym żołnierzem po bez-  
drożach wojennych szla-  
ków, zakuta w stal radziec-  
kich czołgów, samolotów i  
„Katusz” oznaczonych bia-  
łym orłem piastowskim.

Znad Oky, przez Lenino,  
Lublin, Warszawę, Wał Po-  
morski i Berlin szliśmy po  
swoją wolność, a każdy  
strzał polskiego działa miał  
w sobie coś z salwy krą-  
żownika „Aurora”.

I nie jest rzeczą przy-  
padku, że już 21 kwietnia  
1945 roku, a więc w dniach  
kiedy na ulicach Berlina  
rozstrzygały się losy wojny,  
Polska i Związek Radziec-  
ki zawarły układ o przy-  
jaźni i współpracy, który  
był pisemnym potwierdze-  
niem przyjaźni zawartej w  
boju.

Kontynuowaliśmy swój  
marsz ku Polsce Lu-  
dowej oparci o bra-  
terskie ramie wielkiego są-  
siada ze Wschodu. A cięż-  
ki to był marsz. Związek  
Radziecki poparł nas całym  
swoim autorytetem — wbi-  
liśmy w rzeki pokoju —  
Odrę i Nysę — swoje słupy  
graniczne. Ciężko było pod-  
nieść z gruzów i zgłiszcz  
polski przemysł, fabryki,  
warsztaty pracy. Nakarmić  
miliony ludzi, odbudować  
szkoły. 5 lipca 1945 roku  
zawarliśmy ze Związkiem  
Radzieckim umowę handlo-  
wą. 280 milionów złotych  
dewizowych, 16.600 ton ba-  
wełny, 35.000 ton rudy man-  
ganowej, 130 tys. ton rudy  
żelaznej, 34 tys. ton apaty-  
tu — taki był pierwszy za-  
strzyk dla naszej narodo-  
wej gospodarki.

W całym okresie naszej  
odbudowy i budowy kraj  
Październikowej Rewolucji  
przychodził nam z pomocą.  
I nie przekreśla wartości  
tej pomocy nieprawidłowo-  
ści smutnego okresu kultu  
jednostki i niektóre posu-  
nęcia Stalina. Stalin od-  
szedł — pozostał naród ra-  
dziecki wierny ideom Paź-  
dziernika. Wierny przyjaźni  
i współpracy.

W listopadzie 1956 roku  
otrzymaliśmy nowy kredyt  
w wysokości 1 miliarda 100  
milionów złotych dewizo-  
wych na zakup 1.400 tys.  
ton zboża i 700 milionów  
złotych dewizowych na za-  
kup innych towarów ra-  
dzieckich. Te kredyty, obok  
swojej olbrzymiej wartości  
gospodarczej, były począt-  
kiem nowej ery w naszych  
handlowych stosunkach.  
Polska wyszła już z lat  
„zabkowania”. Zawarta  
wkrótce umowa handlowa  
poprawiła strukturę na-  
szych obrotów z ZSRR. O-  
trzymaliśmy więcej surow-  
ców i równocześnie zwiek-  
szyliśmy dostawy inwesty-  
cyjne do ZSRR.

W okresie 1956 — 1960  
obroty handlowe mię-  
dzy Polską a ZSRR  
wynosiły już blisko 3 i pół  
miliarda złotych dewizo-  
wych, co przy miliardzie w  
roku 1949 było skokiem  
olbrzymim. Płynięcie do nas  
z republik radzieckich nafta,  
jada pociągów z rudą żelazną  
i chromowaną, bawełna,  
koncentratami cynku, apaty-  
tami i niklem. Od nas  
wypływają znane już na  
świecie statki, jadą długie  
sznury wagonów, coraz  
większym powodzeniem cie-  
szą się nasze tkaniny, obu-  
wie, galanteria skórzana,  
maszyny do szycia, instru-  
menty muzyczne.

Handel jest mocnym i  
wymiernym problemem na-  
szej przyjaźni. Ale obok  
niego umacnia się współ-  
praca na wielu innych,  
mniej ważnych płaszczyz-  
nach. Obrona naszych gra-  
nic, poparcie dla naszej po-  
lityki zagranicznej, wymia-  
na kulturalna, naukowo-  
techniczna, sportowa. Cie-  
szymy się z każdego osią-  
gnięcia swego sąsiada, tak  
jak nasz sąsiad cieszy się z  
naszego rozwoju. Taki sto-  
sunek, taka przyjaźń i ta-  
ka współpraca możliwa jest  
tylko dlatego, że przed 45  
laty zwyciężyła przygotowy-  
wana przez Lenina, Wielką  
Październikową Rewolucję.  
Dzięki niej stał się szanowanym w świecie kra-  
jem sprawiedliwości społec-  
nej i politycznego rozsąd-  
ku. Dzięki niej budujemy  
szkoły Tysiąclecia dla dzieci  
urodzonych w Polsce Lu-  
dowej.

REMIGIUSZ  
SZCZĘSNOWICZ

## Pęknięcia ziemi niedaleko Przemysła



W ostatnich dniach w rejonie Przemysła auto Zurawicy  
wystąpiły tajemnicze pęknięcia ziemi. Pojawily się tu  
wiele liczne szczeliny, liczące od kilku do kilkunastu cen-  
tymetrów szerokości, kilkunastometrowej długości i nie-  
zbadanej głębokości. Przypuszczają się, że szczeliny te pow-  
stały wskutek ruchów górotwórczych.

Na zdjęciu: szczeliny przy szosie Kraków — Przemysł.  
Wydobywający się gaz ziemny został zapalony przez  
członków komisji specjalistów. Strażacy z gaśnicami czu-  
wają nad bezpieczeństwem przeciwpożarowym.

CAF — fot. Kwia'kowski

## Ze świata

### BRANDT — RACJONALIZATOR

Po ostatnich wystąpieniach  
burmistrza Berlina zachodniego  
Brandta powiada w Bonn, że  
dwa dawne hasła socjaldemo-  
kratyczne: „Nigdy więcej woj-  
ny!” i „Bez nas” połączył on  
w jedno: „Nigdy więcej wojny  
bez nas!”.

### POTĘGA I KOSZTY REKLAMY

Gospodarka amerykańska wy-  
daje w bieżącym roku na re-  
klamę 12 miliardów dolarów —  
więcej niż dochód narodowy  
Austrii i Norwegii razem wzię-  
tych. Jeden dolar wydany na  
reklamę przypada średnio na 70  
dolarów rocznego obrotu.

### „WOLNOŚĆ PRASY” W NRF

Wielkie firmy kolportażowe  
w NRF zbankotowały ukazujące  
się we Frankfurcie nad Menem  
miesięcznik satyryczny „Par-  
don”, ponieważ w tytuleowym  
materiale potępił największy za-  
chodniemiecki koncern pra-  
sowy Springer za podsycanie  
zbiłkowej hysterii i podżeganie  
do wojny.

### CHURCHILL I KOBIETY

Pierwsza kobieta, która zasia-  
dała w brytyjskim parlamencie  
80-letnia dziś lady Astor, w wy-  
wiadzie telewizyjnym opowiada  
o, jak przez dwa lata Churchill  
ignorował jej obecność w Izbie  
Gmin, po czym wyjaśnił: „Kie-  
dy pani pojawiła się w parla-  
mencie, miałem wrażenie, że  
kobieta wtargnęła do mojej la-  
zienki, a ja nie miałem czym  
się bronić, z wyjątkiem gabki!”  
(d. o.)

## W Demokratycznej Republice Wietnamu



W szkołach dla młodzieży pracującej duży procent stano-  
wią dziewczęta.  
Na zdjęciu: Nguyen The Hong po pracy spieszy do szko-  
ły dla pracujących. Fot. — CAF

Często się zdarza widzieć w  
miasteczkach naszego wojew-  
ództwa afisze, zapowiadające  
występy zespołów teatralnych z  
Gniezna, Częstochowy, Kalisza a na-  
wet z Jeleniej Góry. Nie wystarczy  
tylko teatrom granic przed wojnami  
swojego miasta i swojego regionu,  
zapuszczają się one w dalsze odwie-  
dziny, ot choćby na obszar ziemi  
łódzkiej. Nie widzę w tym nic złego.  
Przeciwnie. Dobrze, jeśli mieszkańcy  
miasteczek i osiedli mogą od czasu  
do czasu oglądać różne spektakle  
teatralne. Pod jednym warunkiem:  
że są to spektakle na poziomie. Wi-  
adomo, że Teatr Ziemi Łódzkiej nie  
sprosta zapotrzebowaniu i nie jest w  
stanie dotrzeć wszędzie tam, gdzie  
należy. Ale gdyby nawet mógł, to  
i tak wizyty scen obcych miałyby  
swoją rolę. Nie tylko artystyczną,  
również wychowawczą.

Jedno mnie tylko dziwi: że tak  
rzadko można zobaczyć w Piotrkó-  
wie, Tomaszowie czy innym mieście  
powiatowym naszego województwa  
zapowiedzi występu któregoś z te-  
atrów łódzkiej. Naturalnie są to te-  
atry stale, przeznaczone przede  
wszystkim dla Łodzi, podczas gdy sceny  
przez mnie wymienione, z charak-  
teru swego nastawione są na obiaz-  
dy. Ale nie by się nie stało, gdyby  
i nasze łódzkie teatry daly się od  
czasu do czasu poznać widzom w te-  
renie. Owszem, stałoby się coś do-  
brzego. Lódzkie czytają w gazetkach  
o ciekawych sztukach, wystawionych na  
scenie Teatru Nowego, Jaracza, Po-  
wszechnego i „7.15”. Radzi by obejrzeć  
przedstawienia, o których głośno w  
Łodzi, a nieraz i w kraju. Pamię-  
tam, że przed laty wyjazd takie or-  
ganizowano. Dziś należą one już do  
historii. Prawda, wyjazdy w teren są

kosztowne. Ale kosztowne są także  
przedstawienia, dawane w świetlicach  
zakładowych w mieście, a przecież  
stę z nich nie rezygnuje. Bo do-  
świadczenie potwierdza, że dopłaca-  
nie w kulturze oplaca się w inny  
sposób.

Zresztą teatr jest tu tylko przy-  
kładem dla szerszej sprawy.  
Chodzi mi mianowicie o to, co  
by można nazwać obowiązkiem sto-  
licy wobec swojego województwa.  
Świadzenia winny być wzajemne.  
Obojętne. To jasne. Ziemia łódzka  
świadczy w naturze, miasto niech

polega na tym, by maturzyści nie  
szli na studia do innych miast. W  
końcu nieważne jest, gdzie człowiek  
odbywa studia, lecz z jakim wyni-  
kiem i co z nich wynosi. Główna  
rzecz, by znalazł świetnie swój fach  
i umiał pracować.

No dobrze, ale równie ważne jest,  
aby pozostał tutaj z nami w swoim  
mieście i na swoim terenie. Sprawa  
odpowiednich kontaktów uniwersytec-  
kich z liceami wojewódzkimi ma  
jeszcze inny aspekt. Oto zdarza się,  
że na niektórych wydziałach brak od-  
powiedniej ilości kandydatów. Na

wszek miar wskazane byłoby tego  
rodzaju spotkania z udziałem wybit-  
nego socjologa, historyka, biologa czy  
językoznawcy.

Najlepszą propagandą na rzecz  
studiów są żywi ludzie, przed-  
stawiciele danej gałęzi nauki.  
Nigdy nie zapomnę wykładów Wła-  
dysława Tatarakiewicza z historii fi-  
lozofii i Władysława Witwickiego z  
psychologii. Byli to wybitni profeso-  
rowie i znakomici wykładowcy. Kie-  
dy Tatarakiewicz mówił o Schopen-  
hauerze, nawet ten, kogo to nie a nie  
nie obchodziło, odczuwał w pełnej  
chwili, że wykład go uciąga i nie  
spozostęgał, jak zaczął śledzić z zain-  
teresowaniem tok wywodów profeso-  
ra, a później sięgał po odpowiednie  
książki i dociekał wielu spraw samo-  
dzielnie. Ale pobudką był zazwyczaj  
doskonały wykład.

Dwa tomy Schopenhauera „Parerga  
i Paralipomena”, zawierające uwagi o  
życiu i filozofii, o religii i stylu pi-  
sarskim, o sztuce i wykształceniu le-  
żą na honorowym miejscu w mojej  
bibliotece. Nie są to książki dla  
ozdoby jedynie. Zaglądam do nich  
często i za każdym razem wspomi-  
nam z wdzięcznością profesorowi, któ-  
ry darem swego talentu i wielkiej  
wiedzy potrącił mi zapalić do stu-  
diów nad zagadnieniami z pozoru  
tylko oderwanymi i mało przydatny-  
mi. Nigdy zresztą nie wiadomo, co  
z tego, czego się uczymy, może nam  
się przydać.

Przepraszam za dygresję. Wracam  
do tematu. Województwu należy się  
coś od miasta. Głównie i przede  
wszystkim w sferze kultury i nauki.  
Nie uciężdź, że Łódź ziemi swojej  
skąpi darów, które posiada. Twier-  
dzę natomiast, że daje ich znacznie  
mniej, niż by mogła i niż potrzeba.

## Jan Koprowski Miasto i województwo

świadczy w kulturze. Ale nie wy-  
łącznie. Problem nie jest biały i war-  
to o nim i nad nim podyskutować.  
Na przykład: jest rzeczą powszechnie  
znana, że różniczenie spora groma-  
da maturzystów z terenu wojewódz-  
twa idzie na wyższe uczelnie w in-  
nych miastach. Idą do Warszawy,  
Krakowa, Poznania i Wrocławia.  
Przychodzą także do Łodzi, tak jak  
z terenu województwa warszawskie-  
go maturzyści nie garną się na stu-  
dia uniwersyteckie wyłącznie do sto-  
licy. Oczywiście. Ale gdyby tak za-  
planować akcję rekrutacyjną w tym  
zakresie. Gdyby rozszerzyć się po  
województwie, nawiązać kontakty z dy-  
rekcjami liceów i zabezpieczyć sobie  
na studia w Łodzi młodzież najlep-  
szą i najzdolniejszą. Zagadnienie nie

pewne kierunki studiów zjawia się  
amatorów za dużo, na inne — za  
malo. Sądzę, że dobrze pomyślana  
współpraca wyższych uczelni ze szko-  
łami średnimi mogłaby i w tym  
względzie coś niecoś zmienić. W ka-  
żdym razie poproszbać warto. Zyje-  
my wszak w świecie gospodarki pla-  
nowanej. Pewne fakty można prze-  
widzieć, wielu niepowodzeniom moż-  
na zapobiec przez pracę przygo-  
tawczą. Poszedłbym dalej jeszcze.  
Uważam, że byłoby ogromnie celo-  
we organizowanie na terenie liceów  
spotkań profesorów wyższych uczelni  
z uczniami klas maturalnych. Spot-  
kania takie miałyby również swój  
sens na rejonowych konferencjach  
nauczycielskich. Mogę sobie wyobra-  
zić, jak pożyteczne, jak ciekawe i ze

angielski, by nie swardzać  
dziecku konfliktowej sytuacji.  
Młodzież, która wczesne dzie-  
cinstwo spędziła jeszcze w  
Polsce, a szkołę średnią u-  
kończyła już w Anglii, jest  
„rozdartą”. Ich akomodacja  
jest niepełna. We Wspólnocie  
Brytyjskiej będą zawsze  
„strangers” — obcy.

Skarżył mi się młody am-  
bitny inżynier, że owszem, za-  
rabia świetnie i na wszystko  
go stać, ale mimo złośliwości,  
kierowniczego stanowiska nie  
dochrapie się nigdy, właśnie  
z powodu tej obcości: „Pod-  
dany brytyjski, ale nie przez  
urodzenie”.

Gdy po niedzielnej sumie  
ludzie szeroka lewa wy-  
lewają się z Brompton  
Oratory (katolicka katedra  
Londynu), góruje język pol-  
ski. Polacy też ustawiają się  
w kolejce do polskiej ciast-  
karni, by za bajoręskie sumy  
kupić imitację polskich ptysi  
i napoleonek na niedzielny  
deser.

Wieczorem w licznych pol-  
skich lokalach odywa atmos-  
fera teatrzyków rewowych  
dwudziestolecia.  
— „Zimnego drania”. „Zim-  
nego drania!” — domagają się  
goście i pianista bębni „Zim-  
nego drania!”.

Jesteśmy „Czech Sophie”, w  
kabarecie znanej ongiś pieś-  
niarki Zosi Terne.  
— Kto ułożył słowa „Zim-  
nego drania”? Zosiu?  
— Andrzej Własi! Oczywiście,  
Andrzej Własi!

Jakiś starszynek łapie mnie  
za mankiety.  
— A Hotel Europejski jesz-  
cze stoi? Jakem przyjeżdżał  
od siebie z kresow, tam za-  
wsze stawał w pokoju 243. Do-  
bre to były czasy...

Opowiadam, że po general-  
nej przebudowie, Hotel Eu-  
ropejski na Krakowskim  
Przedmieściu w Warszawie  
przeżywa swój renesans, i je-  
go pozycja z trzema gwiazd-  
kami w międzynarodowym  
Baedekerze jest znowu w peł-  
ni uzasadniona.  
Choć tak często i chętnie  
demonstrują swoją polskość,  
Polacy w Anglii nie zachow-  
wali nic z narodowego cha-  
rakteru; nic z ducha Sarmaty-  
ty. Szeroki gest, lekomyśl-  
ność, wszelkie: „hulaj du-  
szą!” są im obce. Miast tego:  
rozsadek, zastanowienie, kal-  
kulacja. Sknera, scibola,  
składają. Dwa razy obejrzą  
każdego pena, nim go wy-  
dadzą. Mrówcza pracą dora-  
biają się mniejszych lub więk-  
szych majątków. I tak wszy-  
scy: od robotników, poprzez  
kupców, handlarzy nieruchomości,  
mościami, drobnych fabrykan-  
tów, aż do działaczy społecz-  
nych.

Mówił mi taki jeden: „Zna-  
leźliśmy się w kraju, gdzie  
każdy handluje czym może,  
ja handluje polskością”.  
Może owa chęć dorobienia  
się za wszelką cenę, jest in-  
stynktowną samoobroną przed  
ową „obcością” — bo gdzie  
jak gdzie, ale tu pieniadz  
lamie każdą barierę.

EWA BERBERYUSZ

## Wystawa Książki Radzieckiej w GBWA

# 900 ciekawych pozycji

Wczoraj, w lokalu CBWA (Piotrkowska 102), z inicjatywą Domu Książki otwarta została Wystawa-Kiermasz Książki Radzieckiej. Wystawa ukazuje około 900 tytułów, wśród których znajdują się pozycje literatury pięknej, wydawnictwa dla dzieci i młodzieży, bogaty dział techniczny, naukowy i popularno-naukowy, encyklopedie, słowniki wszystkich niemal języków świata oraz piękne albumy z dziedzin sztuki jak np. „Galeria Tretjakowska”, „Levitani” i in. Wśród wydawnictw ostatniego okresu znajdujemy m. in. pozycję taką jak „Początek ery kosmicznej” — z nagraniem na płycie głosu Gagarina z kosmosu. Interesujące są najnowsze osiągnięcia fizyki i astronautyki znajdujące w ogóle wiele ciekawych pozycji.

Wystawa, na której można nabywać wystawione książki, czynna będzie (w godz. 10-18) 10 dni, czyli do 15 bm. włącznie. (woj)



## Na łódzkich ekranach

### „Dziewięć dni jednego roku“\*)

Kiedy w maju ubiegłego roku zwiędziały Moskiewskie, Michaił Romm przygotował się właśnie do realizacji swego nowego, trzynastego z kolei filmu fabularnego — „Dziewięć dni jednego roku”. Opowiadając o szych zamierzeniach artystycznych, Romm powiedział: — Chcę stworzyć film wspólny, dotykający najistotniejszych problemów naszego życia. Głównym moim celem jest pokazanie ludziom niebezpieczeństwa, jakim jest dla świata wyzwolenie energii jądrowej, jeśli użyta zostanie ona przeciwko ludziom, a nie dla ich dobra. Pragnę, aby wszyscy to zrozumieli.

Przypomniaty mi się te słowa dziś, gdy oglądam na ekranie dzieło Romma. Nie wątpię, że osiągnął on swoim filmem nie tylko zamierzony cel, ale i znacznie więcej.

Film „Dziewięć dni jednego roku“ zdobył Grand Prix na Festiwalu w Karłowych Varach. Zdobył pierwszą nagrodę nie tylko w kategorii filmów, ale i na wszystkich innych festiwalach świata. Jest to dzieło wybitne, jak chyba żaden dotychczas film trafiający do sedna najistotniejszych problemów naszego życia współczesnego. Jest on następną w serii świetnych pozycji nowej fali kinematografii radzieckiej, która odnotowała już dzieła takie jak „Ballada o żołnierzu”, „Lecą żurawie”, czy „Czyste niebo”. Pozycja — przynajmniej — najmocniejsza, najdłuższa artystycznie i ideowo wśród dotychczasowych.

Jestli mówi się o nowym w kinematografii radzieckiej, to przede wszystkim ma się na myśli utalentowaną młodzież, artystów młodego pokolenia filmowego. Z radością o tym pokoleniu opowiadał nam właśnie Romm — pedagog, profesor WGIK (Moskiewski Instytut Filmowy). On sam zaś należy przecież do „starej gwardii” (w 1934 r. zrealizował swój pierwszy samodzielny film jeszcze zresztą niemy, „Baryczka” wg Maupassanta) filmowej czołówki światowej, czołówki, która zawsze była rzecznikiem postępu w rozwijającej się kinematografii. Reżyser, scenarzysta, teoretyk filmu i pedagog zawsze poszukiwał nowych form i środków wyrazu, prostych, przejrzystych i jasnych.

Pokaz prostoty i klarowności fabuły dał właśnie w „Dzień w dziewięć dni jednego roku”. Ten film, którego główny nurt toczy się w sferze intelektualnej, w dziedzinie postaw moralnych i filozoficznych, jest jednocześnie pasjonującym obrazem losów trojki młodych ludzi, ich najbardziej osobistych doznań i przeżyć.

Młody fizyk Gusew obejmuje kierownictwo ośrodka badań atomowych po śmierci profesora, który otrzymał śmiertelną dawkę promieniowania radioaktywnego. Gusew porażony został też i wychodzi z choroby, jednak z ostrzeżeniem, że następne porażenie będzie już śmiertelne. Pasjonująca akcja to-

czy się wokół przeżyć młodego fizyka, jego żony i ich przyjaciela, jest jednak tylko pretekstem dla pokazania postaw życiowych, warstwy intelektualnej filmu, zawierającej się w znakomitych dialogach, poruszających istotne problemy światopoglądowe, ukazujących starcia postaw filozoficznych.

Jest rzeczą godną podziwiania, jak realizatorzy filmu potrafili trudne problemy przekazać w dostępnej, frażującej formie.

Wszystko w tym filmie jest bezbłędne, poczynając od świetnego scenariusza Daniela Chrabrowickiego (autora scenariusza „Czystego nieba”) i Michaiła Romma, po znakomitą gre aktorów, operujących najnowocześniejszymi, prostymi, a pełnymi elegancji, środkami wyrazu. Cała trójka głównych wykonawców: Aleksy Batalow (Gusew), Tatjana Lawrowa (Lejla) i Innocentij Smoktunowski (Kulikow) jest znakomita. Radzimy wszystkim: zobaczcie koniecznie ten film!

T. WOJ.

\*) „Dziewięć dni jednego roku“ — Dramat psychologiczny produkcji radzieckiej. Scenariusz: D. Chrabrowicki, M. Romm, reżyseria: Michaił Romm, zdjęcia: Herman Lawrow, muzyka: D. Ter-Tatewosjan.

## Z początkiem przyszłego roku Na golonkę do „Balatonu“

Z NIEMALYM ZAINTERESOWANIEM OGLĄDAJĄ ŁÓDZIANIE BUDOWĘ BARU PRZY ZBIEGU AL. KOŚCIUSZKI I UL. A. STRUGA, OSTATNIO NA BUDYNKU UMIESZCZONO NEON: „BALATON”. NAZWA TA ZAPEWNIŁA OŚŁODZIC ZYCIE TYM WSZYSTKIM, KTÓRYCH NIE STAC NA ZAGRANICZNE WÓJAZE.

Zajrzyjmy jednak do środka. W obszernej sali barowej której posadzka wyłożona jest czarno-białymi płytkami, tawa ja ostatnie prace wykonanie we. We wnęcie obok ustawia się, pod specjalnym wyciągiem wentylacyjnym, piec na którym przyrządzane będą golonki, bigosy itp.

Podobne zabiegi „kosmetyczne” twają również w pomieszczeniach przeznaczonych na sklep garmateryjny, wytwórnictwo lodów, sklep cukierniczy i wytwórnictwo ciastek. W sali kawiarnej na piętrze zakłada się jasne „na wysoki połysk” boazerie, buduje się estradę. W korytarzach podłoga zostanie kwadratowe pole pod parkiet do tańca.

Robotnicy z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 oraz z 12 innych przedsiębiorstw specjalistycznych spieszą się. Trzeba jednak podkreślić, że pos-

## OSIEDLE NA SKARPIE

### • Czy wyrosną 18-to kondygnacyjne wieżowce? • Pamiętajmy o zieleni

JAKIE BĘDĄ LOSY PARKU STAROMIEJSKIEGO? CZY ULEGNIE ON NIEMAL CAŁKOWITEJ ZABUDOWIE, Z POZOSTAWIENIEM JEDYNE PASÓW ZIELONYCH, CZY TEŻ ZACHOWA SIĘ PARK W STANIE NIENARUSZONYM, A JEDNOCZESNIE WYBUDUJE SIĘ BLOKI MIESZKANIOWE NA SKARPIE?

Wczoraj w pracowni łódzkiego Miastoprojektu odbyło się posiedzenie Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, na którym przedyskutowano 6 różnych wersji projektów przyszłego osiedla na Skarpie, które ma być zlokalizowane m. in. pomiędzy ul. ul. Franciszkańską i Zachodnią.

Pierwszy projekt przedstawił inż. arch. Tadeusz Herbut. Według jego sugestii osiedle na Skarpie liczyłoby pięć 11-kondygnacyjnych bloków (1.035 izb), w których zamieszkałoby 1.200 lokatorów. Projekt ten przewiduje także wybudowanie na Starym Rynku galerii sztuk pięknych.

Następnie autorzy 5 alternatywnych opracowań mgr inż. arch. L. Lukoś i T. Sumienia referowali bardzo interesujące wizje przyszłego osiedla na Skarpie. Projekty ich wzbudziły najwięcej głosów dyskusyjnych. Bo są istotnie bardzo śmiałe. Jedną z alternatyw przewiduje trzy 18-kondygnacyjne wieżowce, które zajęłyby niecałe 4 ha Parku Staromiejskiego, zachowując niemal całkowicie istniejącą zielen. W trzech wieżowcach-kolossach zamieszkałoby ponad 1.500 lokatorów.

Inne alternatywy, w opracowaniu tego samego zespołu, to budowa 11-kondygnacyj-

cy, albo bardzo niskich 5-kondygnacyjnych bloków.

W dyskusji łódzcy architekci i urbanisci zajmowali różne stanowiska. Mówiono dużo o konieczności zachowania istniejącego drzewostanu w Parku Staromiejskim. Wszak tu już w r. 1949 przy budowie osiedla mieszkaniowego na Starym Mieście projektowano „zielone płuca” dla Łodzi. Komisja przyjęła projekt zespołu inż. arch. T. Sumienia, przewidujący budowę 3 wieżowców. Wysokość ich wyniesie 16 lub 18 kondygnacji w zależności od wyników analizy ekonomicznej.

J. Kr.

## Odczyt w KŁ PZPR

### O SYTUACJI międzynarodowej

Komitet Łódzki PZPR zawiadania aktywny partyjny oraz zainteresowanych, że 3 bm. o godzinie 15 odbędzie się w sali KŁ PZPR (Al. Kościuski 107) odczyt lektora KC PZPR p. „Aktualne problemy w sytuacji międzynarodowej”. Wstęp wolny.

## ☐ Ciśnienie gazu poprawiło się ☐ Mieszkania zastępcze

W tych dniach nastąpiło uruchomienie nowego odcinka gazociągu średniego ciśnienia, zasilającego stację redukcyjną. Dzięki temu dostawa gazu znacznie się poprawiła. Widoczne to było nawet w niedzielę w godzinach obiadowych, kiedy ciśnienie gazu nieznacznie tylko zmalało. W tej chwili już wszyscy abonenci w całej Łodzi powinni mieć dobry dopływ gazu. Jeśli gdzieś niedostateczny, jedyną przyczyną mogą być usterki natury lokalnej.

W tej chwili Łódź zużywa 5,5 mln m<sup>3</sup> gazu miesięcznie, a liczba abonentów wynosi 71,5 tys. Do końca br. ilość abonentów zwiększy się do 74 tysięcy. W przyszłym roku nie będzie żadnych ograniczeń z podłączeniem do sieci gazowej. Przyjmuje się, że

liczba abonentów zwiększy się o co najmniej 10 tys. osób. Zmniejszy się natomiast ilość lamp gazowych na ulicach. Obecnie jest już ich tylko 150, przeważnie na ulicach peryferyjnych, a do r. 1965 znikną wszystkie. (Kas)

Na przewiektwość robót remontowych składa się i to, że w remontowanych mieszkaniach przebywają lokatorzy. Wprawdzie przedsiębiorstwa remontowe ustawiają prowizoryczne baraki dla lokatorów, ale nie są też bezczynne. Dlatego w Łodzi rozważa w tej chwili sprawę zapewnienia takiej ilości pomieszczeń zastępczych, które usprawniłyby przebieg prac remontowych w budynkach mieszkalnych w całym mieście.

Jeszcze w okresie IV kwartału br. mają być oddane na mieszkanie zastępcze: budynek przy ul. Różanej 12 i dwa baraki przy ul. Wyrzyskiej przy ul. Deotymy (łącznie 55 izb). (J. Kr.)



piech nie odbija się tu ujemnie na jakości pracy. „Balaton” bowiem to swego rodzaju przykład „galanterii” budowlanej, szczególnie w zakresie wykończenia. A wykończenie jest bardzo staranne. Niemała to zasługa m. in. mistrza robót lasirykarskich p. Mariana Kuzika, który dołożył wszystkich starań aby rezultaty jego zabiegów, służące nie tylko celom użytkowym (posadzki, schody) lecz także zdobniczym (parapety, obramowania okien itp.), były wykonane na „medal”.

Roboty budowlane zostaną zakończone 20 bm. Ponieważ zaś wyposażenie wnętrza postępuje sukcesywnie za nimi, już niedługo „Balaton” przyjmie nas głodnych, zziębniętych i spragnionych w swe nowoczesne progi.

Jak nas informują LZG podobno pierwsza golonka zostanie skonsumowana w „Ba-

latonie” w połowie i kwartału 1963 r. Piszemy podobno, ponieważ terminów ostatecznych oddania do użytku tego baru było już sporo. Oby więc ten był rzeczywiste terminem ostatecznym. (Jp.)

Foto: L. Olejniczak

## z MIASTA w kilku zdaniach

Zarząd TPP-R, Dzielnicy Komitet PJJN oraz Przedsiębiorstwo DRN Łódź-Sródmieście organizują dziś o godz. 18 w sali teatralnej MDK (ul. Moniuszki 4a) uroczysty wieczór z okazji 45 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, z udziałem artystów scen łódzkich. Zaproszenia wydaje Pora dnia Klubu TPP-R ul. Narutowicza 28 pokój nr 10 od godz. 8 do 16.

Zarząd Stowarzyszenia „Trzeźwość”, ul. Obr. Stalingradu 78

# Co dzień niesie?

## Listopadowe grzyby

Targowy dzień na Balucim Rynku, Stoiska i wozy chłopackie w słoneczny, listopadowy dzień — jako że pogoda nadal dopisuje — są obiegane przez kupujących. Wielkim powodzeniem cieszą się wazrywa i grzyby.

W tym roku ich przecież nie brakuje. Najlepiej można się o tym przekonać na rynku, gdzie sprzedawcy mają do wyboru gąski, świnki, a nawet prawdziwki. (J. Kr.)

Foto L. Olejniczak

## Krawcy z Włoch w Łodzi

Na zaproszenie Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego przybywa do Łodzi 6-osobowa grupa krawców i krojących firmy „Bioni” z Rzymu. Firma ta, specjalizując się przede wszystkim w modzie męskiej, lansuje od lat w krajach Zachodu nowoczesną sylwetkę garniturów i płaszczy.

krawcom uwagi na temat nowoczesnego kroju. (bn)

## mata ENCYKLOPEDIA

ŚLADAMI DAWNEJ ŁÓDZI

Łódź oraz wsie i grunty wchodzące w skład klucza łódzkiego: wojtostwo i folwark Starawie, sołectwo oraz folwark i wieś Rozarzewo (Zarzew), wieś Wólka wraz z 322 ha, młyn wodny: Grobelny i Lamus, a także Widzew wraz z należącym do wojtostwa łódzkiego młynem widzewskim, zostały przez władze pruskie oszacowane i przejęte na rzecz skarbu państwa.

Sądowictwo zorganizowano na nowych zasadach. Zamiast dawnych sądów szlacheckich powołano w każdym departamencie tzw. Rejencję, posiadającą dość szeroki zakres uprawnień. Dla pewnych spraw rejencja była instancją pierwszą i apelacyjną, a nawet rewiżyjną. Podlegało jej sądownictwo cywilne i karne. Ponadto zaś sprawowała ona nadzór nad sądami niezlacheckimi. Dla okręgu łódzkiego powołano w Łodzi departament, a po trzechmi Warszawa. Dla wykonywania zleceń rejencji, a także dla wykonywania nadzoru nad sądami niższymi utworzono powiatowe komisje sądowe (Kreisjustizkommissionen). Były one swego rodzaju przedstawicielstwami rejencji. Powiatowa komisja sądowa, obejmująca Łódź mieściła się początkowo w Strękowie, potem w Rawie, a następnie w Łęczycy (c. d. n.)

## Krwitki i docinki

### Uwaga! Szkoła!

Z początkiem nowego roku szkolnego oddano do użytku piękną szkołę 1000-lecia przy ul. Miedzianej 1-3, róg Wodnej. Niestety zapomniano o ustawieniu znaku drogowego, w związku z czym dzieciom grozi nieustanne niebezpieczeństwo. Sprawa jest tym bardziej poważna, że od czasu utworzenia na Wodnej szachownicy nawierzchni, wiodącej się tu ruch samochodowy, wielu kierowców, którzy do nowej szkoły nie zdążyli się jeszcze „przyzwyczaić” mijają naradnie pełnym gazem.

W interesie dzieci postulemy zatem ustawienie w widocznym miejscu znaku drogowego „Uwaga! Szkoła!”.

## Zguba

Jedną z naszych czytelniczek — p. Hermanowa (nazwisko znane wszystkim szachistom) zgłosiła nam następującą cy przygodek.

Wysiadając z taksówki nr 212 (kierowca p. K. Piłka) przed Szpitalem im. Pirogowa zgubiła szaszлык, w której miała m. in. pieniądze i cenny pierścionek. Kiedy po kilku kwadransach wyszła ze szpitala, kierowca wręczył jej zgubę, komunikując, że znalazł ją obok taksówki mały chłopiec. Młody znalazca oddał natychmiast zgubę kierowcy. Pani Hermanowa dziękuje nieznanemu chłopcu i kierowcy za zwrot przedmiotu, mającego dla niej b. dużą wartość.

## HASŁO DNIA: ZAKOPCOWAŁES JUŻ ZAPAS HUMORU NA ZIMĘ?

## odpowiedzi REDAKCJI

POKRYWIDZONA: Prosimy o podanie nazwiska i adresu oraz nazwy zakładu pracy. Chcemy wyjaśnić sprawę na miejscu.

organizuje dziś w salach klubu wieczór satyryczny z udziałem Z. Filasa. Wstęp za okazaniem karty członkowskiej.

PTT-K rozpoczyna z dniem 8 bm. sezon „Czwartkowy bursyczny” inauguracyjną prelekcją mgr Z. Cieklińskiego, woj. konserwatora zabytków pt. Wrażenia z wycieczki w Tatrach Słowackie. Prelekcja odbędzie się w świetlicy PTT-K przy ul. Piotrkowskiej 102a, o godz. 18. Wstęp wolny.

# Biovitana

DO NABYCIA:  
w DELIKATESACH,  
SKLEPACH SPOŻYWCZYCH MHD  
WSS i PSS

**Środek wzmacniająco-odżywczy,  
wapienno-witaminowy dla dzieci i dorosłych**  
SPECJALNIE ZALECAMY DLA DZIECI SŁABO ROZWI-  
NIĘTYCH, BEZ APETYTU

ze skłonnościami do krzywicy, dla kobiet ciężarnych, dla  
ludzi ciężko pracujących fizycznie i rekonwalescentów,  
w turystyce i sporcie.

Producent: **Farm. Spółdzielnia Pracy**  
**ISOPHARM — Warszawa**

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KIEROWNIKA** zaopatrzenia — wymagane  
wyszkolenie wyższe lub średnie ze znajomością  
branży spożywczej, magazyniera do  
magazynu technicznego — wymagane wy-  
kształcenie średnie techn. lub podstawowe z  
kilkuletnią praktyką na stanowisku kier. ma-  
gazynu — zatrudni zaraz Łódzka Wytwórnia  
Środków Odżywczych w Łodzi, ul. Wólczań-  
ska 45/47. 5551/K

**INŻYNIERA** chemika — specjalność tworzy-  
wa sztuczne lub technika chemika z długo-  
letnią praktyką na stanowisku kierownika  
produkcji oraz ślusarza-narzędziowca ze znajomością  
wykonywania elektrod — zatrudni  
natychmiast Spółdzielnia Pracy „Farmedia”  
w Łodzi, ul. Tuwima 6. 5250/T

**MONTERÓW** - spawaczy na c.o., monterów  
na wod.-kan. i instalację gazową, monterów-  
elektryków, robotników budowlanych oraz  
kopaczy — zatrudni natychmiast Łódzkie  
Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłyto-  
wego „Dąbrowa”, Łódź, ul. Gagarina, bl. 201.  
Zgłoszenia pokój nr 10. 5242/T

**TECHNIKA** lub mistrza hydraulika, monte-  
rów-hydraulicznych i pomocników, elektryków  
oraz robotników niewykwalifikowanych —  
zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębior-  
stwo Instalacyjno-Remontowe, Łódź, ul. Jer-  
zego 10/12. 5209/T

**EKONOMISTĘ** na stanowisko starszego ins-  
pektora zbytu, ekonomistę ze znajomością  
zagadnień planowania, ekonomistę na stano-  
wisko starszego inspektora gospodarki mate-  
rialowej, ekonomistę do pracy w wydziale  
planów perspektywicznych i postępu technicz-  
nego, inżynierów mechaników względnie  
chemików na stanowiska starszych inspektó-  
w technicznych, inżyniera lub technika na  
stanowisku inspektora norm pracy — zatrudni  
Zjednoczenie Przemysłu Przetworów Pa-  
pierniczych i Materiałów Biurowych w Łodzi,  
ul. Włocławskiego 33 — parter. 5189/T

**DOZORCÓW** do pilnowania obiektu — ren-  
tystów na pół etatu — zatrudni Przedsiębior-  
stwo Transportowe Handlu Wewnętrznego  
nr 3 w Łodzi, ul. Jerzego 10/12 (wejście od  
ul. Artyleryjskiej nr 3). Warunki do omówie-  
nia w kadrach. 5529/K

**INŻYNIERA** lub technika włókiennika z kil-  
kuletnią praktyką w wykańczeniu tkanin,  
zatrudni zaraz na stanowisku kierowniczym  
Włosiąkarska Spółdzielnia Pracy w Bilgo-  
raju. Warunki pracy i płacy do omówienia  
na miejscu. Mieszkanie zapewnione.

**MURARZY**, stolarzy oraz mistrzów budowlanych — zatrudni natychmiast Łódzkie Przed-  
siębiorstwo Budownictwa Wielkopłyto-  
wego „Dąbrowa”, w Łodzi, ul. Gagarina, bl. 201.  
Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i  
płac, pokój 10. Zgłoszenia zapytania  
przyjmują kierownik budowy E. Kwieciński,  
ul. Będzińska 17 (Kurak). 5204/T

**TECHNIKÓW** budowlanych z praktyką na  
stanowisku mistrzów kierowników budów,  
inżyniera lub technika budowlanego z prak-  
tyką na stanowisku starszego inspektora  
technicznego, kalkulatorów z praktyką w bu-  
downictwie, techników budowlanych i ekono-  
mistów na staż pracy, murarzy, malarzy  
oraz elektryków — zatrudni natychmiast  
Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budo-  
wlane nr 4, w Łodzi, ul. Sienkiewicza 56.

**ELEKTRYKA** na konserwację — zatrudni  
zatrudni zaraz Centrala Rybna. Zgłoszenia przyjmuje  
dział kadr, Łódź, ul. Nałtowa 1. 5550/K

**GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — zatrudni  
natychmiast Spółdzielnia Pracy, Spółdzielce  
Zakłady Spożywcze „Witamina” w Dobroniu,  
pow. Łask. (odległość od Łodzi ca 20 km).  
Wymagane wykształcenie minimum średnie.

**MAGAZYNIERA** do magazynu surowców  
(branża metalowa), inżynierów-mechaników  
i techników-mechaników ze znajomością ma-  
szyn dziurawych na stanowiska konstruk-  
torów, frezerów i ślusarzy na obróbkę ręczną  
— zatrudni natychmiast Fabryka Części  
do Maszyn Dziurawych „Famad” w Łodzi,  
ul. Wólczańska nr 19. Zgłoszenia przyjmuje  
sekcja personalna, w godzinach od 7 do 15.

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NAUKA

**KOREPETYCJI** w zakre-  
sie fizyki i matematyki  
udzielał. Tel. 414-45 godz.  
18-20. 17681 G

### NIERUCHOMOŚCI

**DWA** ha ziemi ornej pod  
Łodzią sprzedam. Gmina  
Gospodarz, blisko szosy.  
Oferty Tomaszów Maz.,  
Wyzwolenia 12, Amelia  
Krajewska 17664 G

**DZIAŁKĘ** hektarową, o-  
grodniczą sprzedam ta-  
nio. Bema 65, dojazd „16”  
17772 G

**DZIAŁKI** 1.250 m kw.  
przy przystanku autobu-  
sowym nr 67 sprzedam.  
Wiadomość Starowa Gó-  
ra 9 17710 G

**DOM** dwukondygnacyjny (2  
mieszkania wolne) sprze-  
dam. Ziętzi, Nowotki 54  
m. 1 17694 G

**PLAC** 300 m kw. (rynek  
Bałucki) oddam w dzier-  
żawę. Oferty „17398” Biu-  
ro Ogłoszeń, Piotrkowska  
96 17398 G

### LEKARSKIE

**Dr. Jadwiga ANFORO-  
WICZ** wenerologicznej, skór-  
nej 15.30-18.30. Pręchni-  
ka 8 17758 G

**Dr. ZIOMKOWSKI** — spe-  
cjalista chorób wenery-  
cznych, skórnych, 16-19.  
Piotrkowska 14

### LOKALE

**POKOJU** sublokatorskiego  
na rok pilnie poszukuje  
małżeństwo. — Oferty  
„17772” Biuro Ogłoszeń,  
Piotrkowska 96 17772 G

**MŁODE** małżeństwo po-  
szukuje pokoju subloka-  
torskiego na 1 rok. Oferty  
„17761” Biuro Ogłoszeń,  
Piotrkowska 96 17761 G

**POKOJU** sublokatorskiego  
w śródmieściu (okolice  
Pl. Niepodległości) poszu-  
kuje. Tel. 435-38 godz.  
7-15 17758 G

**POKOJU** sublokatorskiego  
poszukuje studentka. Tel.  
301-57 17749 G

**DWA** pokoje, kuchnia,  
bloki, centralne ogrzewa-  
nie — zamienie na po-  
dobne trzy-pokojowe. Oferty  
„17775” Biuro Ogłoszeń,  
Piotrkowska 96

**ŁÓDŹ** — trzy rozkładowe  
pokoje, kuchnia, balkon,  
kuchnie zamienie na po-  
dobne w Warszawie  
wiel. Łódź tel. 353-21

**DWA** pokoje, kuchnia,  
czesłowe wygodny, ogró-  
dek — zamienie na dwa  
oddzielne mieszkania. —  
Oferty „17734” Biuro Ogło-  
szeń, Piotrkowska 96

**NOWA** Huta — garsonie-  
re komfortowa zamienie  
na mieszkanie większe,  
komfortowe w Łodzi. —  
Zbigniew Mackówka, No-  
wa Huta, Osiedle Handlo-  
we blok 2, m. 44 17733 G

**KAWALERKĘ** oraz po-  
kój, kuchnię — stare bu-  
downictwo zamienie na  
dwa pokoje, kuchnię —  
wszystkie wygodny. Tel.  
348-37 godz. 15.30-17.30

**DWIE** pielegniarki poszu-  
kuje pokoju sublokators-  
kiego. Oferty „17714” Biu-  
ro Ogłoszeń, Piotrkowska  
96 17714 G

**KATOWICE** — pokój, ku-  
chnia lub dwa pokoje,  
kuchnie zamienie na po-  
dobne w Łodzi. Oferty  
„17705” Biuro Ogłoszeń,  
Piotrkowska 96 17705 G

**PABIANICE** — dwa po-  
koje, kuchnia, bloki zamie-  
nie na mieszkanie w  
Łodzi. Warunki do omó-  
wienia. Oferty „17693”  
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-  
ska 96 17693 G

**FRYZJERKA** samotna po-  
szukuje pokoju, najchę-  
tniej śródmieście. Cena o-  
bojętna. Oferty „17695”  
Biuro Ogłoszeń Piotrkow-  
ska 96 17695 G

**KETRZYŃ** — mieszkanie  
komfortowe, czteropokojowe  
zamienie na mieszka-  
nie w Łodzi. Wiadomość  
tel. 419-01 17679 G

### RÓŻNE

**ZAPOZNAM** z nowoczes-  
ną metodą wzmacniania  
i udoskonalenia pamięci.  
Sosenowice, Szopena 1 mgr  
Inż. A. Chrzanowski

### KUPNO

**MIEŚO** z łsów kupuję  
tylko z terenu Bałut. —  
Oferty „17742” Biuro Ogło-  
szeń, Piotrkowska 96

**HEBLARKE** uniwersalną,  
wydawniczkę — grubo-  
ściwkę kupię. Starowa  
Góra koło Łodzi, stolarna  
17736 G

**MASZYNY** do pralni eks-  
presowej kupię. Telefon  
204-53 17660 G

**TELEWIZOR** „Turkus” —  
sprzedam. — Wiadomość  
Sienkiewicza 23-1

**SAMOCHOÓD** „Iifa-8” sprze-  
dam, Jaracza 23, telefon  
303-24 17697 G

**SAMOCHOÓD** „Mercedes” V-170 sprze-  
dam lub zamienie na mo-  
tocykl. Główna 11 17719 G

**SAMOCHOÓD** „Flat-600  
Multipla” okazjynie sprze-  
dam. Tel. 408-93, 408-91,  
Rudzka 91 17763 G

**SAMOCHOÓD** „Syrena” —  
sprzedam. Telefon 392-82

**SAMOCHOÓD** „Syrena 102”  
po przebiegu 2.600 km —  
sprzedam. Oglądać Kon-  
stytucyjna 44a, m. 54,  
od godz. 16. 17726 G

**„JAWĘ”** 175 w dobrym  
stanie sprzedam. Oglądać  
Wólczańska 146-3,  
tel. 351-63 17717 G

**SAMOCHOÓD** „Syrena”,  
stan dobry sprzedam. —  
Oglądać parking — Tu-  
wima 17702 G

**WOZEK** dziecięcy (głęboki  
kupię). Oferty „17718”  
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-  
ska 96 17718 G

**PRACA**  
**UCZNIA** zdolnego, inteli-  
gentnego ukończone 16  
lat zatrudni zakład ra-  
diomechaniczny Srebrzyń-  
ska 65 17789 G

**GOSPODIA** samodzielnie  
potrzebna. Miejsowość  
podłódzka. — Wiadomość  
Łódź, Plac Wolności 6  
(fotograf) 17747 G

**POMOC** domowa, docho-  
dząca w godzinach przed-  
południowych potrzebna.  
Zgłoszenia Rogozińskiego  
1-12, w godz. 16-20

**REPASACZKA** zdolna po-  
trzebna. Tel. 383-63

**KRAWIEC** do szycia spo-  
dnie konfekcyjnych po-  
trzebny. Zakład Krawczy-  
ki, Główna 20 17782 G

**GOSPODIA** dochodząca  
lub na stałe poszukiwa-  
na. Zgłoszenia Piotrkow-  
ska 222-6 od godz. 16

**OPIEKUNKA** do dziecka  
(dochoźdząca) potrzebna.  
Nurezyńska, Nawotki 86  
(w ogrodzie), tel. 339-33

**POMOC** domowa, przy-  
jmę zaraz do lekarza, ul.  
Rogozińskiego 12 m. 7  
(przed parkiem Wenecja)  
tel. 411-93 17780 G

**RÓŻE** w dużym wyborze  
polecają Szóstki Róż Je-  
rzy Krzysztanek, Łódź,  
Smutna 9 (Doly) telefon  
539-25 17721 G

**FORTEPIAN** krzyżowy,  
mały sprzedam. Telefon  
239-66 17709 G

**DREWNO** budowlane, de-  
ski podłogowe, drewno  
kantowe i inne sprzedam  
Łódź, Niemcewskiego 4  
17687 G

**AMERYKANKE** dwuos-  
bowa, łóżecko dziecięce  
z materacem oraz piec  
stałopalny, żeliwny —  
sprzedam. Telefon 399-01  
17800 G

**KROSNO** kortowe „Schwa-  
be” oraz maszyny po-  
mocnicze na chodzie —  
sprzedam. Łódź, Finanso-  
wa 37-1 17778 G

**ÓWCZARKA** niemieckie-  
go ośmiomiejscowego —  
sprzedam. Srebrzyńska 85  
m. 42, tel. 266-37 17776 G

## W 2 dniu ciągnięcia II Klasy 66 Krajowej Loterii Pieniężnej padły wygrane:

30.000 zł na nr 55753

20.000 zł na nr 4430

w kolekturze Cz. BÓNCZYK — Łódź,  
ul. Piotrkowska nr 117, tel. 373-09.  
17543-g

## PRZETARG

Rejonowa Spółdzielnia Przemysłu Ludowe-  
go i Artystycznego „Sztuka Sieradzka” w  
Sieradzu, ul. Warszawska 13, ogłasza przet-  
arg nieograniczony na zakup wilka — mie-  
szaka i szarpacza jedno lub dwubębnowego.  
Termin składania ofert, do dnia 20 listopada  
1962 r. Komisynie otwarcie nastąpi w dniu  
21 listopada br. w biurze spółdzielni. Do  
przetargu mogą stanąć instytucje państwo-  
we, spółdzielcze i osoby prywatne.

## W dniu 4 listopada 1962 r. zmarła S. + P.

### Maria Chońska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia  
7 listopada 1962 r., o godz. 14, z kapli-  
cy na Starym Cmentarzu przy ul.  
Ogrodowej, o czym zawiadamiają po-  
grążeni w głębokim smutku  
BRAT I RODZINA.  
17814/G

## W dniu 6 listopada 1962 r. po dłu- giej i ciężkiej chorobie zmarł

### dr med. Zygmunt Bass

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 listo-  
pada br., o godz. 15, z domu przedpo-  
grzebowego na Cmentarzu Komunal-  
nym na Dolach, o czym zawiadamia  
pograżona w głębokim smutku  
ŻONA z NAJBLIŻSZĄ RODZINĄ.  
17884/G

## domu chorego w przy- packach plynach na zlece- nie lekarskie wystawia nie poza godzinami pracy gabinetów zabiegowych.

### ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ, WIECZOROWEJ I NOCNEJ POMOCY LEKARSKIEJ:

Świąteczna pomoc le-  
karska udziela w dni  
ustawowo wolne od pra-  
cy pomocy dorosłym i  
dzieciom w ambulatorium  
i w domu chorego w go-  
dzinach od 10 do 17.

Wieczorowa pomoc le-  
karska udziela w dni  
poświędzone pomocy do-  
rosłym i dzieciom w am-  
bulatorium w godzinach  
od 18 do 21 oraz przy-  
jmuje w tym czasie zgło-  
szenia na wizyty domo-  
we, załatwiane przez noc  
na pomoc lekarską od  
godz. 20 do 6.

Śródmieście — ul. Piotrkow-  
ska 102, tel. 271-80.  
Bałuty — ul. Zuli Pa-  
canowskiej 3, tel. 541-96.  
Widzew — ul. Szpitalna  
6, tel. 271-53.  
Górna — ul. Lecznicza 6  
tel. 427-70.  
Polesie — Al. 1 Maja  
24, tel. 382-58.

Nocna pomoc lekarska  
(NPL) dla m. Łodzi z  
siedzibą w Stacji Pogoto-  
wiska Ratunkowego dia  
m. Łodzi przy ul. Sien-  
kiewicza nr 137 udziela  
pomocy w domu chorego  
dla dorosłych i dzieci  
zgłaszających zachorowa-  
nie po godzinach przyjęć  
przychodni rejonowych.

Nocna pomoc lekarska  
przyjmuje zgłoszenia te-  
lefoniczne od godz. 24  
do 6 na nr tel. 444-44.

Świąteczna pomoc ple-  
gniarska w dni usta-  
wowo wolne od pracy  
dokonuje zabiegów dla  
dorosłych i dzieci w ga-  
binie zabiegowym i w  
domu chorego w godzi-  
nach od 7 do 19.

Śródmieście — ul. Piotr-  
kowska 102, tel. 271-80.  
Bałuty — ul. Snyce-  
rska 4-3, tel. 538-79.  
Widzew — ul. Szpital-  
na 6, tel. 271-53.  
Górna — ul. Leczn-  
icza 6, tel. 427-70.  
Polesie — Al. 1 Maja 24  
tel. 382-58.

# Pierwszy sprawdzian postępów

Dzisiaj w Katowicach na Torcie, jutro w Łodzi w Pałacu Sportowym wystąpią reprezentacje hokejowe Polski i NRD. Do tej pory rozegraliśmy z naszym zachodnim sąsiadem 12 spotkań, z których 7 wygraliśmy, 4 przegraliśmy, a jedno spotkanie dało nam remis. Zdobyliśmy 72 bramki, tracąc 38, czyli, że ogólny bilans jest dla nas dodatni. Ostatnie trzy mecze rozegraliśmy przed 3 laty, wygrywając w Warszawie 6:0, w Łodzi 2:0. Natomiast przegraliśmy trzeci mecz w Kladnie 1:5.

Przez nich 5 miejsca w zeszłorocznych mistrzostwach świata w Szwajcarii. Mało jest nadziei na to, żeby w polskim zespole wystąpił Rosen. Zbyt słabą formę wykazywał on w meczach z Polonią w Bydgoszczy, aby mógł liczyć na miejsce w reprezentacji. Powinno się ono natomiast znaleźć dla Chodakowskiego.

# Nowe „szczegóły” afery dwu przyjaciół z boiska...

W związku z ukaraniem dwóch reprezentantów Polski w piłce nożnej, Ernesta Pohla (Górniki Zabrze) i Lucjana Brychczego (Legia), przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny, Karol Bergtal, złożył na poniedziałkowym zebraniu prezydium PZPN wyjaśnienie w tej sprawie. Okazuje się, że po meczu z Czechosłowacją 29.10., obaj ci zawodnicy znajdowali się w stanie nietrzeźwym. Pohl na zwróceną mu uwagę nie tylko nie podporządkował się za leczeniem kierownictwa, ale nadal pił napoje wysokokaloryczne w sposób demonstracyjny. Działanie to w obecności całej ekipy, przedstawicieli władz piłkarskich CSRS oraz obsługi hotelowej.

W odróżnieniu od niego Brychczy zastanowił się do zalenia kierownictwa. Okoliczność ta, jak również doskonała opinia, jaką cieszył się ten zawodnik, były głównym powodem wymierzenia mu niższej kary, a przede wszystkim jej zawieszenia.

# Komunikaty

Grupy gimnastyki higienicznej specjalnie dla kobiet pracujących organizuje LKS. Kandydatki mogą zasięgnąć bliższych informacji i zapisywać się w sekretariacie klubu, ul. Zakątna 82 w godz. 11-16.

# Radio i telewizja

ŚRODA, 7 LISTOPADA

## PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 9.00 „Muzyczne leżydo”. 9.20 Koncert orkiestry PR w Krakowie. 10.00 Korespondencja z zagranicy. 10.10 „Za siedmioma górami”. 10.25 Z twórczości klasyków wiedeńskich. 11.00 „Listopadowa sielanka” opowiadanie. 11.20 Małe zespoły rozrywkowe. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Rolniczy kwadrans. 12.30 Radioreklama. 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 Aud. dla klas I i II. „Ojciec Wergiliusz uczył dzieci swoje” baśń. 13.20 Rymy tropikalne. 14.00 „Wspomnienia o Rewolucji Październikowej” Edmunda Semila. 14.20 Radioreklama. 14.30 Utwory Fryderyka Dellusa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Od Ikara do Lunnika”. 15.30 „Gra zespołu Francuska Górdlewiec”. 15.45 Gra Poznańska 15 Radiowa. 15.55 Muzyka rozrywkowa. 16.25 Radiowy poradnik językowy nr 518. 16.35 „W kraju”. 16.55 Chwila muzyki. 17.00 Wiadomości. 17.05 Audycja dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu”. 17.35 „Postępujemy muzyką i o muzyce”. 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 „Pierwszy nauczyciel” odc. 18.30 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 „Przebieg” o wychowaniu”. 19.00 Koncert estradowy. 19.25 Gra orkiestry PR. 19.35 S. Rachonina. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Kwadrans piosenek. 20.45 Ze wsi i o wsi. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Marek Mieczewski — Canzona. 21.40 „Muzyka rewolucji” aud. poetycka. 22.10 Gra zespołu „New Orleans Stompers”. 22.30 Do tańca grają orkiestry Raya

Anthony i Xaviera Cugata. 22.55 Radiowa Poradnia Rodzinna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

## PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Rezerwa PI. 9.00 Koncert poranny. 9.35 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 10.00 Muzyczna melodia rozrywkowa. 10.30 Z życia Związku Radzieckiego. 11.00 Transmisja I etapu Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Swojskie melodie. 12.35 Wiazanka piosenki zarobkowych. 12.45 „List ze Słaska”. 13.00 Miniatury symfoniczne. 13.25 „Dwie królowe” odc. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Aud. literacka. 14.05 (L) Kalendarz muzyczny. 14.45 „Błękita sztafeta”. 15.00 F. Lehara — Wiazanka melodii operetkowych. 15.10 Konc. chóru Rozg. Wrocławskiej PR. 15.30 Aud. dla dzieci starszego z cyklu: „Co i jak znajdujemy”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 Muzyka naszych przyjaciół. 17.05 (L) Omówienie programów. 17.10 (L) Radioreklama. 17.15 (L) „Bunt zegarów” słuch. 17.30 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.45 (L) Utwory kompozytorów łódzkich: Tomasz Klewetter. 18.00 (L) „Runda z piosenką”. 18.15 (L) Muzyka rozrywkowa. 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Ucieczka” słuch. 20.50 Rodgers — Melodie z opt. „Południowy Pacyfik”. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra orkiestry taneczna PR dyr. E. Czerny. 22.10 (L) Reportaż literacki. 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.40 Dymitr Szostakowicz — XII Symfonia d-moll. 23.25 Melodie na



### Tylko dla niezrzeszonych...

Przynieśliśmy zgłoszenie tylko jednej drużyny. Mamy wprawdzie w szkole wielu chłopców grających w szachy, ale jakie my możemy mieć szanse w spotkaniach z zaawansowanymi zawodnikami? Takie wyjaśnienie złożył Jan L. podczas wczorajszej wizyty w redakcji. Nie bardziej fałszywego, niż taki sąd. Nasz turniej szachowy ma dostarczyć rozrywki zawodnikom i zawodnikom niezrzeszonym, raczej stawiającym pierwsze kroki w tej niełatwej co prawda, lecz pięknej grze. Nie jest wykluczone, że w finałowej fazie turnieju weźmie udział paru wybitniejszych szachistów naszego miasta, ale tylko w grach pokazowych.

Jest dość zrozumiałą treścią, wstrzymującą młodzież przed zgłoszeniem się do takiej próby, lecz pragniemy wyjaśnić, że nie poszukujemy mistrzów gry w szachy, a właśnie organizujemy rozgrywki dla wszystkich, którzy już posiadli podstawowe arkana tej dyscypliny sportu.

Przypominamy, iż zgłoszenia nadsyłać należy na adres naszej redakcji Piotrkowska 96, lub do sekretariatu ŁOZSZAckiego, Plac Komuny Paryskiej 5.

# 5 łódzkich drużyn w Pucharze Polski

Jak już o tym donosiliśmy, jeszcze w tym roku przeprowadzone zostaną trzy rundy piłkarskiego Pucharu Polski: 25 listopada, 2 i 9 grudnia. Na pierwszy ogień pójdą oczywiście zespoły szczebla okręgowego i II ligi. W III rundzie wystartują także drużyny ekstraklas.

W Łodzi wyłoniono dotąd dwie drużyny okręgowe: są nimi jednostki Włókniarza Łódź. Trzeciego uczestnika rozgrywek poznamy w niedzielę, kiedy to w Moszczynie spotkają się tamtejszy Włókniarz z Warią Sieradz.

Zwycięzca tego spotkania zmierzy się 25 listopada na własnym boisku z II-ligowym Wawelem Kraków.

I drużyna Włókniarza Łódź zacznie rozgrywki od wizyty u wiceministra Lublina (będzie znany także dopiero w niedzielę), a jej rezerwy rozegrają pierwszy mecz na własnym terenie z KSZO Ostro

wiec. Start będzie musiał pociągnąć do Zielonej Góry, gdzie tak że jeszcze trwają eliminacje.

# Brumel, Bułyszew i Ter-Owanesjan odwiedzą USA

NOWY JORK. — W Stanach Zjednoczonych podano do wiadomości, że w bieżącym sezonie zimowym przybędą tam trzej doskonałych lekkoatletów radzieckich: rekordziści świata Walery Brumel (skok wzwyż — 227 cm) i Igor Ter-Owanesjan (skok w dal — 8,31 m) oraz wicemistrz Europy w biegu na 800 m — Walery Bułyszew.

Zawodnicy radzieccy wezmą udział w kilku halowych mityngach lekkoatletycznych.

Przybędą oni na mistrzostwa Stanów Zjednoczonych, które tradycyjnie rozgrywane są w nowojorskiej Madison Square Garden, a w przyszłym roku odbędą się 23 lutego.

# Krzyszkwski nie rezygnuje

— Czy to prawda, że Krzyszkwski zamierza zrezygnować z dalszej kariery sportowej? — z tym pytaniem zwróciliśmy się do trenera Tadeusza Kępkę.

— Nie podobnego. Ostatnie niepowodzenia i pechowa kontuzja nie zalamaly Krzyszkwskiego — mówi trener Kępka. — Rekordzista świata jest pełen zapału do pracy i w przyszłym roku chce dalej startować. W jego wioleto-niej karierze niejedną raz się zdarzało, że po kryzysie znów uzyskiwał wysoką formę i odnosił zwycięstwa.

Przed dwoma dniami Krzyszkwskiowi zdjęto gips z nogi. Od wstępu razem z kolegami z drużyny — Zimnym i Baranem będzie przebywał w Kryniei. Leka dzie zalecają Krzyszkwskiowi roz poczekać w najbliższym czasie lekkiego treningu.

# Otwarcie sezonu zimowego w Pałacu Sportowym

Dyr. Hal Sportowej, p. Miłanowski, poinformował, że z urzędem sztucznego lodowiska, korzystał niemal wszystkie kluby hokejowe w Polsce z Legią i Baildonem na czele, a było ono czynne przez 20 godzin na dobę.

Uroczystość otwarcia sezonu zimowego w Pałacu Sportowym będzie dość ważnym wydarzeniem w szkoleniu młodego narciarstwa. Akcją nauki objętych jest w tej chwili 1300 dzieci. 120 najlepszych znajduje się pod opieką baletmistra Feliksa Parnele. Chce on z dobrze zapowiadających się lyżwiarzy stworzyć w Łodzi balet lyżwiarzy.

W imprezie otwarcia sezonu wezmą udział wybitni lyżwiarze polski: Szpilof, Koselkówna, rodzzeństwo Erlichowie, Robakowski, Haber i Piłkowsk. Nie zabraknie reprezentantów Łodzi, takich, jak: Pawlina, Brodecki, Nowak, Stopeń, Szamko (Spolem) Janie Pawłowski, Bakerczak (Szkoła nr 46), Warchulski, Miłosiński, Zieliński, Walczak, Igiłkowska (Łódzkie Towarzystwo Lyżwiarzkie).

Popisy trwać będą około dwóch godzin.

# Czop kandydatem do meczu LKS z Zagłębiem

Na bardzo niebezpiecznego przeciwnika trafiła LKS w przedostatniej kolejce rozgrywek ligowych. Będzie nim grająca lepiej z tygodnia na tydzień drużyna Zagłębia.

Bardzo byłibyśmy zadowoleni, gdyby piłkarzom LKS powiodło się w Sosnowcu równie pomyślnie, jak w Zabrzu. Zagłębie klasa gry jest równie liderowi tabeli, a kto wie czy obecnie go nawet nie przewyższa. Jedyna porażka, jakiej Górnik doznał w toku obecnych rozgrywek, to właśnie przegrana z Zagłębiem 1:4. Sosnowiczanom nie powiodło się tylko w meczu z mistrzem Polski, bytomską Polonią, z którą przegrali 1:2.

Ligowcy Łódzcy doznali wzmocnienia. Sfinalizowana została wreszcie sprawa przejścia do LKS Zbigniewa Czopa, stopera warszawskiej Polonii. Czop otrzymał zwolnienie z klubu stołecznego i został potwierdzony dla barw LKS. Ponadto przybrał od dłuższego czasu w Łodzi, i jest w pełni treningu, nie jest wykluczone, że trener Król zechce skorzystać po raz pierwszy z jego usług właśnie w niedzielę w meczu z Zagłębiem.

# Dalsze szczegóły śmiertelnego wypadku na ringu w Stalowej Woli

Jak już informowaliśmy wczoraj — w ubiegłą niedzielę w Stalowej Woli w miejscowej hali sportowej rozgrywany był mecz pięściarski drużyn juniorów o Puchar CRZZ pomiędzy Stalową Wolą a Stalą z Sanoka. W walce lekkoopisrzedniej walczyli ze sobą Szado II (Stal Stalowa Wola — brat naszego I-ligowego pięściarza) oraz Leśniak z Sanoka.

W walce tej przeważał momentami pięściarz sanocki. W trzecim starciu zawodnik Stali Sanok w pewnej chwili odskończył się, wykorzystał to Szado II i zadał silny cios prawym sierpowym na tzw. „punkty”.

Po tym ciosie Leśniak był liczony do 4. wstał, przyjął postawę boksera, jednak był oszołomiony i oparł się na linach. Tak został przez sędziego ringowego p. Przybylskiego wyliczony. Po tym wypadku przy pomocy trenera i sekundanta znokautowany pięściarz zszedł z ringu do szatni.

Wskutek tego, iż wypadek ten od pierwszej chwili wyglądał groźnie, Leśniaka odwieziono do szpitala w Stalowej Woli, gdzie w godzinach wieczornych w niedzielę zmarł.

W poniedziałek udała się do Stalowej Woli specjalna komisja, złożona z przedstawicieli wojewódzkich władz sportowych, przychodni sportowo-lekarskiej, rzeszowskiego OZB oraz Prokuratury. Bada ona okoliczności tragicznego wypadku.

W dniu wczorajszym, tj. w środę przyjechała do Stalowej Woli specjalna komisja Polskiego Związku Bokserzkiego w składzie: wiceprezes PZB mec. Wasilewski, dr Moskwa i red. Olszewski, która

na miejscu przeprowadza dochodzenia.

# ZSRR — W. Brytania po raz drugi 16:4

LONDYN. — W poniedziałek, 5 bm. w późnych godzinach nocnych zakończył się w miejscowości Wolverhampton rewanżowe spotkanie bokserkie W. Brytania — ZSRR. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli bokserzy radzieccy 16:4.

Należy przypomnieć, iż w ubiegłym tygodniu bokserzy Związku Radzieckiego pokonali drużynę brytyjską również 16:4.

# PZLA rezygnuje

Za kilka dni odbędzie się w Pradze konferencja IAAF, na której zapadnie m. in. decyzja przyznania organizacji mistrzostw Europy w 1956 r.

Polski Związek Lekkiej Atletyki, który zgłosił kandydaturę Warszawy, po konsultacji z władzami GKKFIT postanowił zrezygnować z ubiegania się o organizację tej imprezy w 1956 roku, utrzymując jednak kandydaturę naszej stolicy na 1970 rok.

Głównym powodem rezygnacji jest chęć poparcia kandydatury Budapesztu. Stolica Węgier ubiega się o przyznanie jej organizacji lekkoatletycznych mistrzostw Europy już od 1934 r.

Mistrzostwa miały się odbyć w Budapeszcie w 1942 r. Jednak wybuch wojny uniemożliwił przeprowadzenie tej imprezy.

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

# MANFRED GREGOR (50)



Tłumaczyli: JANINA i ERWIN WOLFOWIE

— Wybacz mi — rzekł — że nie wiem cię tak radośnie, jak bym tego pragnął. Ale tyś mnie... no powiedzmy... skompromitowała! Przed amerykańskimi sędziami, przed obrońcą, przed dziennikarzami, nawet przed tymi czterema zbrodniarzami. To było ohydne, Karin! Gdy Korneff wytykał mi tę sprawę ze schroniskiem, miałem przez chwilę uczucie, że nie ci czterech dranie są oskarżeni, tylko ja — bo moja córka kłamie!

— Tatusiu... — próbowała mu przerwać, ale Steinhoff ciągnął dalej: — Nigdy nie dałem ci odczuć, że jesteś moją pasierbicą. Uważałem cię za własne dziecko. Ale wtedy, wobec sędziów byłem

zadowolony, że nie jesteś moją rodzoną córką. W mojej rodzinie nie odkładam się rodziców, Karin. Ma się do nich zaufanie!

— Zaufanie — powtórzyła dziewczyna z gorczyca. — Czy pozwoliłbyś mi pojechać do schroniska, gdybym ci powiedziała, że Frank także tam będzie? Czy uwierzyłbyś, że nie zrobimy nic złego?

— Nie pozwoliłbym — odparł Steinhoff gwałtownie — gdyż byłas zbyt młoda i nie-doświadczona, by zrozumieć pokusy i niebezpieczeństwa, na jakie się narażasz!

— Czy nie dowiedziałam ci, że te obawy były bezpodstawne? — oburzyła się dziewczyna. Wówczas Steinhoff rzekł, kładąc nacisk na każdym słowie: — Niczego mi nie dowiedział!

Teraz Karin pojęła, że zrodziła się nieufność, i świadomość, że była bolesniejsza, niż strach przed dniem jutrzejszym. Bez słowa poszła do swego pokoju.

Co mniej jeszcze czekała, pomyślała, i zapragnęła być z powrotem w oderwanej od świata ciszy szpitala pod przyjazną opieką siostr. Gdy jednak ujrzała płaczącą matkę, zrozumiała, że nie jest sama.

Proboszcz patrzył zamyślony na zachodzące słońce, które jak pomarańczowa kula wisiło nad skrajem lasu. Naciśnął guzik dzwonka pod tabliczką z nazwiskiem. Pani Steinhoff otworzyła drzwi. Spojrzała na proboszcza z niepokojem.

Proboszcz Schneider, pomyślała, co sprawa go do nas? A ja mam zaplakane oczy!

— Wasza wielość chce odwiedzić Karin? Bardzo ja to uczeszy!

— Jest już w domu? — spytał proboszcz zaskoczony. — Sądziłem, że jest jeszcze w szpitalu. Oczywiście, że chce ja zobaczyć. Ale przede wszystkim chciałbym pomówić z pani mężem!

Biała chusteczka otarł pot z czoła. Zmęczył się w drodze.

Karol Steinhoff przyjął proboszcza w bawialni. Nie zaprosił go, by usiadł i nie wyznał do niego reki.

— Czemu mogę służyć, księżo proboszczu? — spytał krótko.

Proboszcz Schneider patrzył na niego chwilę w milczeniu, potem odparł: — Świat jest wielki i pełen sprzeczności, panie Steinhoff, lecz jak ostre by były te sprzeczności, nie powinny one doprowadzić nas do naruszenia najprostszych nakazów gościnności. Jestem starym człowiekiem, a droga z kościoła jest daleka!

Steinhoff zacerwienił się: — Proszę usiąść, księżo proboszczu!

Zawołał w kierunku kuchni: — Urszulo, przynieś dzbanek wina, ksiądz proboszcz ma za sobą długą drogę!

Pani Steinhoff przyniosła dzbanek czerwonego wina i napełniła kieliszek proboszcza. Ksiądz upił kilka kropel z kieliszka i rzekł: — Błogosławiony kraj, w którym dojrzewa taki trunek!

— Zawdzięczamy to naszej pracy! — rzekł Steinhoff z dumą.

— I naszemu Panu Bogu — dodał łagodnie proboszcz. — Bez Niego nic nie dojrzewa!

— Czy ksiądz proboszcz przyszedł, by mi to powiedzieć? — spytał Steinhoff.

— Nie — odpowiadał proboszcz — nie dlatego przyszedłem. Przed osmiu laty powiedziałem, że jest pan twardym człowiekiem, który robi interesy kosztem innych ludzi i który nie ma serca dla bliźnich! Pamięta pan teren pod budowę, który chciałem mieć na dom dla młodzieży? Pan go otrzymał, bo miał p.n. więcej pieniędzy! Ale zapomnijmy o tym! Na pańską rodzinę spadało nieszczęście. Dlatego przychodzi do pana. Jestem zdania, że należy zakończyć to cierpienie, przede wszystkim dla dziecka...

— A jak ksiądz sobie to wyobraża? — spytał Steinhoff wyczekująco.

— Zanim przyszedłem do pana, rozmawiałem z lekarzem w wydziale zdrowia. On także pomógłby Karin!

Steinhoff zerwał się z fotela i wzburzony zaczął chodzić po pokoju tam i z powrotem. W końcu stanął przed proboszczem:

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96, Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32. 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (z. 10-12) Reklama nocna 719-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00. wewn. 30. czynne do 15.30. sobota do 13.30. Wszelkiej informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.